# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 44.

z KRAKOWA dnia 3 CZERWCA 1829 ROKU we SRODĘ.

Z Warszawy d. 27 Maja.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

MY
Z Bożey Łaski
MIKOŁAY I.
Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski
i t. d. i t. d. i t. d.

Zważywszy, iż dostoyny Poprzednik Nasz, wiekopomney pamięci Cesarz i Król Alexander I. zawieszaiąc w poborze niektóre podatki w Naszem Królestwie Polskiem, obiawił zamiar ulżenia ciężarów, które ponoszą wierni poddani Nasi tegoż Królestwa.

Przekonawszy się, iż przyczyna zaległości w podatkach i innych należnościach skarbowych, są głównie woyny i klęski, które Królestwo Polskie tylokrotnie dotknęły;

Chcąc dać wiernym poddanym Naszym dowód życzliwości Naszey Królewskiey. Na przedstawienie Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu, i po wysłuchaniu zdania Naszey Rady Administracyyney postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Artykuł 1. Umarzamy i z należności poborowey wymazane mieć chcemy, zaległości pochodzące z epoki po koniec roku 1825 podatków gruntowych, następnie wyszczególnionych:

1. Ofiary z dóbr Duchownych.
2. Ofiary za Rządu Austryiackiego podwyższoney z 10 i 20 grosza do $\frac{15}{100}$ na pokrycie nadzwyczaynych potrzeb kraiu, i umorzenie bankocetli.
3. Ofiary z nowych obiektów Uchwałami Seymowemi w latach 1809 i 1811 ponowioney.
4. Ofiary na Woysko, nałożoney Uchwałą Seymową z dnia 24 Marca 1809, iako też pochodzącey z Uchwały Rady Stanu Xięztwa Warszawskiego z dnia 27 Maia 1809 roku.
5. Liwerunku Galicyiskiego nałożonego przez Rząd Austryiacki w stosunku do wysiewów.
6. Kontyngensu liwerunkowego w naturze, przez właściwe Władze na kontrybuentów nie rozpisanego, iako też i tego, który lubo był rozpisanym, lecz dla iakich bądź przyczyn przez kontrybuentów odstawionym nie został.
7. Konstyngensu liwerunkowego w pieniądzach.
8. Kanonu postanowionego przez Rząd Pruski na młyny i wiatraki w mieysce podatku ofiary.

9. Czynszu z miast Magdeburskich opłaconego.

Umorzenie kontyngensu liwerunkowego na włościanach zalegaiącego, rozciągać się ma do należności po koniec roku 1827.

Art: 2. Umarzamy podobnież zaległości pochodzące z epoki po koniec roku 1825 następuiących podatków od mieszkań.

1. Kwaterunkowego przez Rząd Austryiacki postanowionego.
2. Podymnego zwyczaynego.
3. Podymnego przez Rząd Austryiacki w stosunku $\frac{116}{100}$ do poboru wskazanego.
4. Podymnego podwyższonego z nowo przybyłych dymów, uchwałami Seymowemi z lat 1809 i 1811 roku postanowionego.

Umorzenie trzech ostatnich podatków rozciąga się dla dymów włościańskich do zaległości pochodzących z epoki po koniec roku 1827.

Art: 3. Również umorzone mieć chcemy w zupełności zaległości wynikaiącę z epoki po koniec roku 1825, a dotyczące podatków osobistych, iako to:

1. Kanonu od rzemieślników w dobrach Rządowych osiadłych, przez Rząd Pruski postanowionego.
2. Parafowego, na wolne prowadzenie handlu, przez tenże Rząd nałożonego.
3. Patentowego od handlarzy i fabrykantów, rzemieślników, professyonistów, z Uchwał Seymowych lat 1809 i 1811 wynikaiącego.
4. Pogłównego na fortyfikacyie na Seymach z tychże lat uchwalonego.
5. Składek woiennych na lazarety, konie i inne potrzeby dla woyska, przez Rząd Pruski, Kommissyią Rządzącą i Rząd Centralny Gallicyysko-Francuzki ustanowionych.
6. Pogłównego Gallicyyskiego przez Rząd Austryiacki nałożonego.
7. Podatku klassycznego.
8. Podatków od mieszkańców wyznania Moyżeszowego pobieranych, iako to: pogłównego, klassycznego familiynego, protekcyynego, świeczkowego, ślubowego, popisowego nadzwyczaynego i rekrutowego.

Art: 4. Podobnież umarzamy zaległości z epoki po koniec rokn 1825 następuiących Podatków Niestałych:

1. Podatków konsumpcyynego i od rzezi wieyskiey.
2. Podatku czopowego wieyskiego.
3. Wszelkich należytości stęplowych, pod iakimkolwiek bądź Rządem ustanowionych; tudzież wszelkich kar stęplowych zalegać mogących z wyż rzeczoney epoki.
4. Opłat detrakcyynych od sukcessyów i kapitałów za granicę wyprowadzonych.
5) Podatków koszernego i konsensowego od Żydów.

Art: 5. Czynsze, dziesięciny, osepy, zapomogi wszelkie w naturze i pieniądzach, tudzież wszystkie inne należności pochodzące ze stosunków między Skarbem, iako Dziedzicem, a mieszkańcami Miast, Kolonistami i Włościanami w Dobrach Rządowych, zalegaiące po koniec roku 1827 umarzaią się, o tyle, o ile nie będą pokryte wzaiemnemi tychże samych dłużników do Skarbu pretensyiami.

Podobnież umarzaią się w zupełności wszelkie należytości Skarbowe z tytułu opłat za ugay, paszę leśną i barcie na włościanach Dóbr Rządowych i innych, po koniec roku 1827 zalegaiące.

Art: 6. Umorzone mieć chcemy w zupełności wszelkie koszta sądowe, pod iakiem-

kolwiek bądź nazwiskiem znane, i przez który bądź Rząd ustanowione, a zalegaiące z epoki po koniec roku 1827; uiemniey wszelkie bez wyiątku kary pieniężne sądowe, policyyne, administracyyne, exekucyyne i skarbowe, z teyże epoki Skarbowi należne.

Art: 7 Umorzone bydź maią aż do wysokości 2000 zł. Pol. zrządzone w kassach, magazynach, lub inney własności publiczney defekta wszelkiego rodzaiu, podobnie iak niedobory z rewizyi rejestrów, rachunków, lub z mniey wniesionych superat wynikłe, dotąd nie ściągnięte, o ile takowe pochodzą z epoki po koniec roku 1825, i o ile poszukiwane są od osób nie będących pod zarzutem m...ersacyi, lub od sukcessorów nieżyiącego iuż defektanta.

Urzędników i Officyialistów pociąganych do subsidyarney odpowiedzialności za szkody wyżey wymienione w teyże epoce przez podwładnych zrządzone, całkowicie od skutków takowey uwolnionych mieć chcemy, ieżeli przeciw nim nie walczą dowody z uczestnictwa w zrządzonym Skarbowi uszczerbku.

Art. 8. Wszelkie processa ze strony Skarbu wytoczone, o przemycanie, kontrabandę, defraudacyią dochodów, lub przestąpienie przepisów skarbowych, popełnione przed dniem 1 Stycznia 1828 roku o ile zarzut tego rodzaiu nie ściąga się do Officyialistów w służbie publiczney zostaiących, zaniechanemi i umorzonemi mieć chcemy. Processa rozpoczęte, tudzież w pierwszey dopiero instancyi zasądzone, przecięte dalsze ich popieranie i exekwowanie zaniechanem bydź ma, obok wydania właścicielom w toku sprawy wykrytym, kaucyi, depozytów i przedmiotów zakwestyonowanych; w processach zaś iuż ostatecznie zawyrokowanych i w exekucyi będących, zaniechanem bydź ma poszukiwanie i ściganie przysądzoney Skarbowi, a dotąd iescze nieuiszczoney należności.

Wszyscy za wykroczenia przeciwko urządzeniom Skarbowym wyrokami do dnia 1go Stycznia 1828 roku zapadłemi, dla niemożności uiszczenia zasądzonych należytości i kar w areszcie policyynym osadzeni, na wolność wypuszczeni bydź maią.

Art: 9. Mieszkańcy Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, o ileby z epoki po dzień 18 Października 1815 roku Skarbowi Królestwa Naszego Polskiego byli dłużnemi, ze źródeł powyższemi Artykułami obiętych, przypuszczeni będą do uczestnictwa dobrodzieystw w obecnem postanowieniu zawartych.

Art: 10. Wykonanie ninieyszego Postanowienia Naszego, Kommissyiom Rządowym, w czem do którey należy, polecamy:

Dan w Zamku Naszym Królewskim w Warszawie dnia 12/24 Maja 1829 roku, a panowania Naszego czwartego.

(podpisano) MIKOŁAY.

Minister Prezyduiący w Komm:
Rząd: Przych: i Skarbu
(podpisano) X. X. *Drucki Lubecki.*

przez Cesarza i Króla
Minister Sekretarz Stanu:
(podpisano) Stefan Hr. *Grabowski.*

*Zgodno z Oryginałem.*
Minister Sekretarz Stanu
(podpisano) Stefan Hr. *Grabowski.*

*Zgodno z Oryginałem.*
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:
(podpisano) *Kossecki.*

---

*Kurs Listów Zastawnych*
dnia 26 Maja 1829 r.

*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Żądano . . . . . | zł: 90 | gr. | — |
| Płacono . . . . . | — 89 | — | 15 |

)2(

ROZKAZ DZIENNY
Do Woyska Polskiego.
*w Kwaterze Główney* *dnia 23 Maja*
*w Warszawie* *1829 r.*

Za Naywyższym Rozkazem.
Stosownie do Decyzyi Nayiaśnieyszego
CESARZA Jmci i KROLA,
*Postępuią na Podporuczników*
*ze Szkoły Podchorążych piechoty,*
*licząc starszeństwo od dnia 20 Maja r. b.*

W Gwardyi: W Pułku Grenadyerów: Sierżant Alexander Łaski, Podchorążowie: Stanisław Łaszczyński i Wiktor Treter.

W Piechocie: W Pułku liniowym Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Michała Nro 1, Podofficer Józef Debrowolski. — W Pułku 5tym liniowym, Podchorąży Ignacy Gierasiński. — W Pułku 2gim liniowym, Sierżant starszy Julian Garczyński. — W Pułku 7mym liniowym, Podofficer Jan Grotowski. — W Pułku 4tym Strzelców pieszych, Podofficer Franciszek Wronowski.

*Wykreślony zostaie z Kontrol.*

W Sztabie Głównym: Z Części Jenerała Kwatermistrza Jeneralnego, Podporucznik Fortunat Czarnecki, zmarły w dniu 14 Maja r. b.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

*Zgodno z Oryginałem:*
p. ob: Szefa Sztabu Głównego,
Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

---

ROZKAZ DZIENNY.
Do Woyska Polskiego.
*w Kwaterze Główney* *dnia 24 Maja*
*w Warszawie* *1829 r.*

Za Naywyższym Rozkazem.
Stosownie do Decyzyi Nayiaśnieyszego
CESARZA Jmci i KROLA.
*Postępuią na wyższe stopnie*

W Gwardyi: Dowódca Dywizyi Jazdy Gwardyi Korpusu Rezerwowego, Jenerał Brygady Zygmunt Kurnatowski, na Jenerała Dywizyi, zatrzymuiąc Dowództwo Pułku Strzelców konnych Gwardyi i rzeczoney Dywizyi, oraz z przeznaczeniem na Jenerał-Adjutanta Nayiaśnieyszego Pana. — Szef Sztabu Korpusu Rezerwowego, Pułkownik Henryk Milberg, na Jenerała Brygady.

W Korpusie Artyleryi i Inżenierów Pułkownik Inżenierów, Antoni Sałacki, na Jenerała Brygady.

W Piechocie: Dowodca Dywizyi 1szey Piechoty, Jenerał Dywizyi Jenerał-Adjutant Hrabia Stanisław Potocki, na Jenerała Piechoty, z przeznaczeniem na Dowódcę Piechoty. — Dowódca Brygady 2giey Dywizyi 1szey Piechoty, Jenerał Brygady Hrabia Jan Krukowiecki, na Jenerała Dywizyi, z przeznaczeniem na Dowódcę Dywizyi 1szey Piechoty. — Szef Sztabu Dywizyi 1szey Piechoty, Pułkownik Józef Mroziński, na Jenerała Brygady, z przeznaczeniem do pełnienia obowiązków Szefa Sztabu Piechoty. — Dowódca Pułku Strzelców pieszych Jego Cesarsko-Królewskiey Mości Nro 1, Pułkownik Hrabia Piotr Szembek, na Jenerała Brygady, zatrzymuiąc Dowództwo tegoż Pułku, oraz z przeznaczeniem na dowódcę Brygady 3ciey Dywizyi 1szey Piechoty.

W Jeździe: Dowódca Pułku Ułanów Jego Królewiczowskiey Mości Xięcia Oranii Nro 1, Pułkownik Jan Tomicki, na Jenerała Brygady, z przykommenderowaniem do Dowódcy Dywizyi Ułanów. — Dowódca Pułku 2go Ułanów, Pułkownik Józef Dwernicki, na Jenerała Brygady, z przykommenderowaniem do Dowódcy Dywizyi Strzelców konnych.

*Przeznaczeni zostaią.*

Na Flügel-Adjutantów Nayiaśnieyszego Pana: W Pułku Strzelców konnych Gwardyi, Pułkownik Bonifacy Jagmin; w Pułku Grenadyerów Gwardyi, Podpułkownik Franciszek Borakowski, i Dowódca Pułku Strzel-

ców konnych Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Alexandra Następcy Tronu Nro 1, Pułkownik Antoni Jankowski, zatrzymuiąc Dowództwo tegoż Pułku.

W Jeździe: W Pułku Strzelców konnych Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Alexandra Następcy Tronu Nro 1, Podpułkownik Ludwik Bukowski, na Dowódcę Pułku Ułanów Jego Królewiczowskiey Mości Xięcia Oranii Nro 1. — W Pułku 3cim Strzelców konnych, Pułkownik Stefan Ziemięcki, na Dowódcę Pułku 2go Ułanów.

*Przeniesiony zostaie.*

W Piechocie: Dowódca Brygady 3ciey Dywizyi 1wszey Piechoty, Jenerał Brygady Antoni Pawłowski, na Dowódcę Brygady 2giey teyże Dywizyi.

*(Podpisy iak wyżey.)*

— Dnia 29. —

ROZKAZ DZIENNY

Do Woyska Polskiego.

*w Kwaterze Główney w Warszawie* *dnia 24 Maja 1829 r.*

Za Naywyższym Rozkazem.

Stosownie do Decyzyi Nayiaśnieyszego CESARZA Jmci i KROLA,

*Postępuią na wyższe stopnie*

*W Sztabie Głównym:*

W części Jenerała Kwatermistrza Jeneralnego, Podpułkownicy: Stanisław Dönhoff, Franciszek Kozakowski, Franciszek Valentin d' Hauterive i Franciszek Koss, na Pułkowników.

W Gwardyi: W Pułku Strzelców konnych, Podpułkownik Józef Miller, na Pułkownika. — W Pułku Grenadyerów, Flügel-Adjutant Nayiaśnieyszego Pana, Podpułkownik Franciszek Borakowski na Pułkownika.

W Korpusie Artyleryi i Inżynierów: Dowódca Kompanii 1wszey pozycyyney pieszey, Podpułkownik Jan Lepigé, na Pułkownika.— Podpułkownik Inżynierów, Klemens Kołaczkowski, na Pułkownika.

W Piechocie: W Pułku liniiowym Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Michała Nro 1, Major Nepomucen Płonczyński, na Podpułkownika. — W Pułku 2gim liniowym, Majorowie: Otto Junga i Xawery Kochanowski, na Podpułkowników.— Dowódca Pułku 6go liniowego, Podpułkownik Julian Górski na Pułkownika; w tymże Pułku Majorowie: Jan Szpinger i Roman Wybranowski, na Podpułkowników. — W Pułku Strzelców pieszych Jego Cesarsko-Królewskiey Mości Nro 1, Major Paweł Jutrzenka, na Podpułkownika. — W Pułku 3cim Strzelców pieszych, Majorowie: Antoni Nakielski i Piotr Carove, na Podpułkowników.— W Pułku liniowym Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Konstantego Nro 3, Major Antoni Białkowski, na Podpułkownika. — W Pułku 7mym liniowym, Major Maxymilian Kierski na Podpułkownika. — W Pułku 2gim Strzelców pieszych, Major Adam Wolski na Podpułkownika.

W Jeździe: W Pułku Strzelców konnych Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Alexandra Następcy Tronu Nro 1, Major Mateusz Bardzki, na Podpułkownika. — W Pułku Ułanów Jego Królewiczowskiey Mości Xięcia Oranii Nro 1, Major Alexander Konopka, na Podpułkownika.— W Pułku 3cim Ułanów, Major Ludwik Chmielewski, na Podpułkownika.

W Woysku: Kommendant Placu Miasta Kalisza, Major Ferdynand Möller na Podpułkownika.

*(Podpisy iak wyżey.)*

Dnia onegdayszego Nayiaśnieysi Państwo raczyli w południe przyymować w Zamku Królewskim powinszowania od Władz Cywilnych i Woyskowych z powodu nastąpioney Koronacyi, a wieczorem od Dam.

Tegoż samego dnia widowiska w obu Teatrach Stolicy tak Narodowym iako i Francuzkim były bezpłatne.

Dnia wczorayszego daną była na placu Uiazdowskim Uczta dla ludu. W środku rozległego tego placu wzniesiony był okazały namiot dla Nayiaśnieyszych Państwa; od strony aleów Uiazdowskich, ustawione były w półkole stoły do biesiady, białem płótnem pokryte; z drugiey zaś strony namiotu Królewskiego znaydowały się w pieiakiey od siebie odległości, fontanny wytryskuiące piwem, miodem i winem, mieysca urządzone na widowiska gimnastyczne różnego rodzaiu, sale do tańca, słupy, karuzele, tudzież dwie gustowne galeryie dla widzów a mianowicie dla Dam urządzone. Za przybyciem NN. Państwa na plac pomieniony w południe, wśród radosnych odgłosów ludu, zaczęła się Uczta, a następnie przedstawione były różnego rodzaiu widowiska trwaiące przez dzień cały. Nayiaśnieyszy Cesarz i Król przeieżdał się konno pomiędzy radosnemi tłumami ludu. Widok wielu tysięcy zebranego ludu i widzów był w swoim rodzaiu naypięknieyszym i nayrzadszym. Szkoda że deszcz rzęsisty przerywał zabawę publiczną.

Wieczorem dnia tego dany był bal mieyski w salach Głównego Ratusza, który N. Pan, obecnością Swą zaszczycić raczył.

*Z Petersburga d. 28 Kwietnia D. K.*
(Z Gazety Senackiey.)

W naywyższych Ukazach do Rządzącego Senatu pod dniem 21 Kwietnia wyrażono:

"Przychylaiąc się do prośby Prezyduiącego w Rzymsko-Katolickiem Duchownem Kollegium, Koadjutora Dyecezyi Łuckiey, Michała Piwnickiego, i drugiego Członka tego Kollegium Koadjutora Dyecezyi Żmudzkiey, Ignacego Xiążęcia Giedroycia, naymiłościwiey uwalniamy ich dla choroby od sprawowania tych obowiązków. Dla prezydowania zaś w Rzymsko-Katolickiem Duchownem Kollegium rozkazuiemy wezwać do Petersburga Suffragana Dyecezyi Żmudzkiey Szymona Xięcia Giedroycia i wypłacać mu toż utrzymanie, iakie miał Biskup Piwnicki.,,

*Dnia 23 Kwietnia.* Na czas oddalenia się Vicekanclerza, Rzeczywistego Radcy Taynego Hrabiego Nesselrode, rozkazuie zarządzać Kollegium Państwa spraw zagranicznych Radcy Taynemu i Senatorowi Diwowi, i wypłacać mu z Podskarbstwa Państwa po tysiąc rubli na miesiąc, dopóki w tym obowiązku będzie zostawał.

N. Cesarz Jmć przychylaiąc się do prośby Ministra spraw wewnętrznych, Jenerała Adjutanta Zakrewskiego, raczył zezwolić na urlop iego dla poratowania zdrowia do dnia 1go Października r. b., a Radcy Taynemu Engelowi rozkazać przez ten czas sprawować pomienione Ministeryum.

Dnia 22 b. m. o godzinie 10tey zrana ogłoszono wystrzałami działowemi o zupełnem zniknieniu lodu na rzece Newie.

*Wiadomości o poruszeniach posiłkowych, przedsięwziętych w celu oblężenia Achatcychu od oblężenia.*

Wydawcy Gazety Tyflliyskiey przydaią tę uwagę: — "Jeden z głównych obowiązków naszych należy na dostarczeniu czytelnikom dokładnych i szczegółowych wiadomości o wszystkich działaniach woiennych

oddzielnego Korpusu Kaukazkiego. Od początku wydawania tey Gazety, staraliśmy się wypełniać ten obowiązek, iak można nay troskliwiey; roku przeszłego udzieliliśmy w Gazecie Tyfliyskiey, a nim ona wyszła, w osobnych ogłoszeniach, wiadomościach, o wszystkich zasługuiących na uwagę wypadkach woiennych, które się zdarzyły w kraiu Kaukazkim. Zamierzywszy postępować i w teraźnieyszym roku wedle przyiętego przez nas w tym względzie prawidła, umieściliśmy w naszey Gazecie szczegółowe wiadomości o obleżeniu i obronie twierdzy Achałcychu. Ażeby nie przerywać ciągu wypadków, poczytuiemy sobie za obowiązek przyłączyć tu zebrane przez nas urzędowe szczegóły poruszeń posiłkowych, przedsięwziętych w celu uwolnienia tey twierdzy.„

Od samego początku zaięcia przez woyska Rossyyskie twierdzy Achałcychu, Głównodowodzący przewiduiąc, iż mogą bydź na nią zwrócone głowne usiłowania nieprzyiaciela, tem bardziey, iż wszystkie Sandżakowstwa okoliczne zaludnione są plemienami bitnemi, które dostarczaią Turkom nay lepszey piechoty, użył wszystkich, takie tylko można było, środków, do zabezpieczenia obronney pozycyi tak ważnego mieysca. Fortyfikacyie zostały ukończone: przez utorowanie drogi wąwozem Borżomskim, otworzono kommunikacyią między Achałcychem, Acchwerem i Gruzyią; woyska, rozłożone przy samem weyściu do tego wąwozu, oraz w innych mieyscach Kartalinii, znaydowały się zawsze w położeniu obserwacyynem, i w razie potrzeby, za pierwszem zapotrzebowaniem, gotowe były przynieść rychłą pomoc; z drugiey strony, zarządzaiący Immeretyią, Jenerał Major Hesse, miał rozkaz, za pierwszą wiadomością o wtargnieniu Turków, uczynić dywersyią przeciw Adżarcom, których naczelnik Achmed Basza, iak się stało wiadomem późniey, powinien był zacząć pierwszy zamach przeciw Achałcychowi.

Skoro tylko otrzyma wiadomość o zbliżeniu się nieprzyiaciela ku Achałcychowi, Głównodowodzący rozkazał złożyć pod wodzą Jenerała Majora Murawiewa oddział posiłkowy z siedmiu bataliionów piechoty, 1 pułku Kozaków i 18 dział.

Pułkownikowi Burcowemu poruczonem było dowództwo nad przednią strażą woysk posiłkowych, która się składała z pięciu rot pułku Chersońskiego Kozaków i półtora sta milicyi Kartalińskiey z 5 działami.

Dnia 24 Lutego przednia straż ta wyszła ku wąwozowi Borżomskiemu, iżby uprzedzić nieprzyiaciela, który, iak się dowiedziano z otrzymanych wiadomości, w znacznych siłach, do 5000 ludzi wynoszących, ruszył ku temuż wąwozowi, celem zaięcia go i przegrodzenia przez to drogi woyskom, które szły na pomoc Achałcychowi.

Pułkownik Burcow, idąc wąwozem Borżomskim, wzdłuż lewego brzegu Kury, przybył dnia 27 do starey warowni w Gogio, Scichi. (*) Na sześć wiorst od niey, po nowo zrobioney drodze, znayduie się przeprawa na drugi brzeg Kury. W dół tego brzegu, na kilka wiorst ciągnie się dosyć wygodna droga, a potem druga znayduie się przeprawa na lewy brzeg, na kilka godzin odległości od twierdzy Acchweru. Sto Kozaków wysłanych przodem dla obserwacyi, przyszedłszy do pierwszey przeprawy, odkryto nieprzyiaciela; i zostawszy attakowanemi przez daleko wyższą iego siłę, która się składała z 1500 piechoty i 250 jazdy, byli zmuszeni odstąpić. Pułkownik Burcow uważaiąc, iż Turcy, podstąpiwszy do pierwszey

(*) *Fortyfikacyie S. Jerzego.*

przeprawy, zamierzali ią opanować, uprzedził ich, i w nocy z dnia 27 na 28 Lutego postawił o dwie wiorsty na przodzie na niedostępnych skałach dosyć mocną przedpocztę.

Dnia 28 o świcie. Turcy attakowali tę przedpocztę. Pułkownik Burcow, czuiąc konieczną potrzebę utrzymania przeprawy, choćby to naywięcey kosztować miało, a którey utrata przeszkodziłaby poruszeniu oddziału pisiłkowego, postanowił rozpocząć bitwę, nie zważaiąc na przewagę nieprzyiaciela, i złe położenie mieysca, które dla naszey strony było nayniedogodnieysze, gdyż nie było przestrzeni, na którey 10ciu ludzi mogłoby walczyć frontem, a prócz tego, o 2 wiorsty po za przeprawą znaydował się drugi wąwóz, nazwany Likańskim, na obronę którego Pułkownik Burcow musiał zostawić znaczną część woysk swoich, iżby nie zostać odciętym przez nieprzyiaciela. W tey pierwszey bitwie, nieprzyiaciel przy wszystkich napadaniach był odpierany ze stratą, i nakoniec, roziątrzony niepowodzeniem, dostał się na naywyższe skały, zkąd zwalaiąc ogromne kamienie, starał się spędzić naszych z zaiętych stanowisk; wszystkie atoli iego kuszenia się zostały zniweczone przez waleczność grenadyerów Chersońskich, i po długiey rozprawie, mieysce przeprawy zostało przy nas. W zdarzeniu tem z naszey strony ciężko raniono 14 ludzi rang niższych, a z milicyi Kartalińskiey, zabity szlachcic Czebeydze, oraz raniony Xiąże Wizirów i 4ch z milicyi.

Dnia 1 Marca, odparty poprzedzaiącego dnia nieprzyiaciel nie ponawiał swych usiłowań. Pułkownik Burcow korzystaiąc z iego bezczynności, zaiął się przez cały dzień w skrytych mieyscach przygotowaniem sposobów do przeprawy, i o godzinie 9 wieczorem, ruszywszy na przód swoie przedpoczty, zaczął przechodzić na prawy brzeg Kury. W nocy przednia straż wspierana ciemnością pory, ze wszelką iak mogła ostrożnością doścignęła drugiey przeprawy, przeszedłszy, iż tak powiedzieć można, mimo nieprzyiaciela, który się znaydował za rzeką na 15 sążni od mieysca, gdzie przechodzili nasi, tak, iż przy ogniach można było rozróżnić twarze znayduiących się na przeciwnym brzegu.

Dnia 2 o świcie, Turcy postrzegłszy zaięte przez nasze woyska u drugiey przeprawy stanowisko, które znayduiąc się względem nich w tyle, odcinało ich od Achałcycha i Acchwera, nie maiąc oraz możności powrócić drogą, gdzieby podpadli działaniu naszey artyleryi, rozproszyli się po górach.

Dnia 3 o godzinie 9 zrana, Pułkownik Burcow znaydował się przed Acchwerem. Tu usiłuiąc wywiedzieć się o rozłożeniu sił nieprzyiacielskich, dowiedział się, iż przodowe woyska Tureckie znayduią się w wiosce Cnis, leżącey między Achałcychem i Acchwerem, na lewym brzegu Kury, i że wzmocniwszy tam wyniosłości panuiące po nad drogą, oczekuią zbliżenia się oddziału posiłkowego. O godzinie 5 wieczorem przednia straż połączywszy się z osadą Acchwerską, przeszła na prawy brzeg Kury i ruszyła drogą Achałcychską. Tem zręcznem poruszeniem skrzydłowem, Pułkownik Burcow obszedł wioskę Cnis, i nazaiutrz o świcie stanął za ufortyfikowanem stanowiskiem Tureckiem, gdy tymczasem spiesznie niesiony przez Jenerała Majora Murawiewa 8my batallion pionierów, za iego rozkazem, attakował na nie z przodu. Turcy postrzegłszy te zgubne dla siebie działania woysk naszych, nie czekali ich zbliżenia się, i uchodzili w góry. W tymże czasie, gdy doszły Achmeda Baszę wiadomości o tych poruszeniach zbliżaiącego się oddziału posiłkowego, musiał on odstąpić od oblężenia Achałcychu.

Dnia 5 wieczorem Pułkownik Burcow wszedł do Achałcychu.

Ten obrót zręczny, przynosi dla niego szczególnieyszy zaszczyt.

Zabitych i ranionych przy odstąpieniu od oblężenia Achałcychu dnia 4 Marca, naliczono u Turków do 4000 ludzi. Z naszey strony przez czas oblężenia, zabito 24 prostych żołnierzy, a raniono 1 officera i 66 ludzi rang niższych.

# DODATEK DO Nro 44. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 CZERWCA 1829 ROKU WE SRODĘ.

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

| Dzień godzina | Barometr z reduk: na 0° | Therm: czyli stopień ciepła | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Maja | cali lin: | stopnie | stop: | | | |
| god:7 | 27 3, 339 | +12. 7 | 84 | Zachodni słaby | Pogoda z chmur: | |
| 12 | „ 2, 434 | + 8 3 | 61 | „ mocny | „ „ | |
| 30. 3 | „ 2, 108 | +19. 5 | 60 | „ średni | „ „ | |
| 9 | „ [illegible], 844 | +12. 4 | 89 | „ „ | „ „ | |
| 7 | 27 1 211 | +10 0 | 87 | Połud: Za. mocny | Pochmurno | |
| 31. 12 | „ 1, 296 | + 7. 4 | 84 | Połud: Ws. mocny | „ „ | Deszcz. |
| 3 | „ 1, 931 | + 6. 4 | 92 | „ „ | „ „ | „ |
| 9 | „ 2, 491 | + 6. 0 | 94 | „ słaby | „ „ | „ |
| Czer: 7 | 27 2, 511 | + 6. 5 | 91 | Połud: Za. mocny | Pochmurno | Deszcz. |
| 12 | „ 2, 020 | + 7. 3 | 82 | „ wicher | „ „ | „ |
| 1. 3 | „ 3, 411 | + 7. 7 | 90 | „ „ | „ „ | |
| 9 | „ 4, 17[illegible] | + 4. 2 | 96 | „ mocny | „ „ | |

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

*Z Paryża d. 18 Maja.*

Dnia 14 b. m. odwiedził Król szkołę woyskową w St. Cyr. Towarzyszyli mu Delfin, Delfinowa i Xężna Berry. Minister woienny, równie iak Jenerał dowodzący w tey szkole, przyięli Monarchę; znaydowali się tam także Prefekt departamentu Sekwany i Oasy, i dowodzący Jenerał poddywizyią. Obeyrzawszy Król wszystkie części gmachu, kaplicę, amfiteatr (klassy) szpitał, i t. d. udał się na plac ćwiczeń, przechodził przez szeregi uczniów, i kazał im niektóre obroty z ogniem wykonać, z których zdawał się bydź kontent. Ztamtąd udał się prosto do St. Cloud.

Z Tulonu piszą: "Przybyła tu przed kilku dniami korweta Pomona przywiozła listy, podług których rozpoczęte przez Konsula Francuzkiego w Tunis, P. Lesseps, układy z Deyem Algierskim zupełnie upadły. Dey umocnia, podług tychże listów, cały brzeg Barbaryi, tak iż potrzeba będzie zna-

czney siły woyska do przedsięwzięcia przeciw niemu skuteczney wyprawy. — Nasza wyprawa przed Algierem składa się z 27 żaglów, pomiędzy któremi 2 liniiowe okręty i 9 fregat. List pod dniem 21 Kwietnia wyraża, iż co chwila oczekiwany iest rozkaz do strzelania do miasta.,,

Dziennik *Aviso de la Mediteranne* zawiera następuiące doniesienie z Navarino pod dniem 17 Kwietnia: Odwiedzenie przez Prezydenta Grecyi, Hr. Capodistrias, Marszałka Maison, było dla niego wcale użyteczne. Marszałek wstrzymał przez nieiaki czas wypłatę posiłków pieniężnych Grecyi, postrzegłszy w iey sprawach nieiaki nieład; ale Prezydent za przybyciem tu odebrał 2ch-miesięczną zaległość w kwocie 1 mill. Fr.

Dany bal w sali P. Commaille na wsparcie pogorzelców Bazaru, przyniósł przeszło 25,000 Fr.

Wychodząca tu od nieiakiego czasu Gazeta kościelna przybrała za dewizę słowa zmarłego Angielskiego Ministra Cannig: "Obywatelska i religiyna wolność dla wszystkich ludów.,,

Podług dostrzeżeń przez P. Ch. Dupin wzrost Francuzów od rewolucyi znacznie się zmnieyszył. Przeglądy wybranych w r. 1826 popisowych okazuią, że z 1,033,422 powołanych do służby, zwrócono 380,213, ponieważ niemieli 4 stóp 10 calów wysokości.

List prywatny z Bajony pod dniem 12 Maja donosi: Od kilku dni przebiegło tędy kilku officerów gońcami z pismami, które zdaią się bydź bardzo ważnemi. Ces. Austryiacki Radca Liebman, i officer Saski udaią się do Madrytu. Hr. Fressart, Kapitan gwardyi Ces. Rossyyskiey, przybył tu onegday konno gońcem z Lizbony, i zaraz pospieszył nad Dunay do Monarchy swoiego. Tenże officer przeiechał tędy przed miesiącem z pismem do Lizbony, które iednak nie zdaie się, aby na Don Miguelu iakowe zrobiło wrażenie, bo wszystkie przełożenia, od którego bądź Monarchy przychodzą, lekce sobie waży. Prywatne listy nie nadeszły tą pocztą z Lizbony, a Gazeta rządowa zawiera tylko mało znaczące rzeczy. Podług wyroku Don Miguela, Konsulowie Portugalscy w Filadelfii, Nowymjorku, Helsingerze, Szczecinie, Paryżu, Marselii, Hawrze i Barcelonie usuniętemi są od swych urzędowań, zapewne dla tego, iż pozostali wiernemi prawemu swoiemu Monarsze.

*Z Włoch d. 16 Maja.*

Mianowany Kr. Pruskim nadzwyczaynym Posłem w Stambule P. Royer, przeiechał przez Florencyią do Neapolu, zkąd z Posłami Francuzkim i Angielskim uda się na mieysce swoiego przeznaczenia.

J. Cesarzowiczowska Wysokość Wielka Xiężna Helena Rossyyska wyiechała dnia 5go b. m. z Rzymu do Florencyi.

Podczas imienin N. Cesarzowey Jmci Rossyi i W. Xcia Następcy tronu Alexandra dał Poseł Rossyyski w Rzymie, Xżę Gagarin, świetną ucztę, podczas którey na placu Navona spalony został faierwerk. Poseł Francuzki, Vicehrabia Chateaubriand, złożył Oycu S. dnia 5go b. m. wierzytelny swój list i razem J. Świątobliwość pożegnał, wyieżdzaiąc za otrzymanym oddawna urlopem do Paryża. W kopaniach, które ten Poseł urządził w Torre-Vergata, znaleziono oprócz innych rzeczy 5 Sarkofagow różney wielkości i sztuki ołowianey wodney rury, które ważą 300 funtów.

*Z Madrytu d. 7 Maja.*

Stan zdrowia N. Królowey Jmci tak dalece się pogorszył, iż zaczenaią się lękać o

iey życie. Czterech tuteyszych lekarzów powołano z tego powodu do Aranjuez.

Doniesienia naynowsze z Katalonii i nagranicznych mieysc Walencyi głoszą, że ultrarojaliści, pod nazwiskiem niekontentnych, czynią poruszenia, które ściągaią uwagę władz i lękać się każą ponowienia scen krwawych.

*Z Londynu d. 16 Maja.*

Wczoray o godzinie 4 z południa stawił się podług dawnieyszego doniesienia w Izbie niższey Parlamentu P. O'Connell. Przez ciekawość zgromadziło się mnóstwo widzów. O'Connell wprowadzony był przez Lordów Ebrington i Duncannon, poczem utrzymuiący protokół P. Clerk podał mu Pismo Święte i zwyczayną przysięgę przed zapadnieniem bilu dla Katolików odczytał. P. O'Connell wytknął niektóre punkta, których zaprzysiądz niem że, poczem Mowca oświadczył: Gdy szanowny Pan zdaie się tylko chcieć wykonać przysięgę podług nowego bilu, przeto bez wyraźnieyszego postanowienia Izby niemoże go do niey przypuścić. Obrany bowiem został na reprezentanta przed zapadnieniem nowego bilu, a zatem powinien dawniey przepisaną przysięgę wykonać, inaczey wolno mu się oddalić i podać na piśmie lub przez którego z reprezentantów w tey mierze Izbie przełożenie, bo on niemoże od powagi i przywileiów Izby odstąpić. Poczem prosił P. O'Connell, aby się oddalił, co on bez wahania się uczynił. P. Brougham zapytał się potem, czyli reprezentant od Clare podług ściśle zachowanego parlamentowego zwyczaiu, niema prawa bydź słuchanym względem powodów swoiego oporu? Nie mówiłem nic poki P. O'Connell stał przy stole, gdyż dopóki nowy członek stoi przy nim, niemoże bydź nic przedsiębranem. Względem wzmiankowanego prawa Izba stanowić powinna, gdyż zdanie iednego członka aczkolwiek Mowcy nic nie znaczy. Po przymówieniu się ieszcze kilku członków odłożono tę rzecz do poniedziałku.

Słychać, iż na wczorayszey radzie gabinetowey była rzecz o Portugalii, i oczekiwane iest w tey mierze wniesienie do Parlamentu.

Stosunki nasze z Dworem Niderlandskim są bardzo ściśle.

Poseł Francuzki Xżę Polignac poiechał na kąpiele do Tunbridge.

Do Chatam nadszedł w tych dniach rozkaz zbudowania dwóch kutrow.

Dnia 12 b. m. przybyła deputacyia od kupców do Ministra Hr. Aberdeen z przełożeniem konieczności, aby rząd wyiednał u Hiszpanii uznanie niepodległości nowych Amerykańskich Kraiów w południowey Ameryce, z dodatkiem, że Hiszpaniia zamyśla przedsięwziąść wyprawę przeciw Mexykowi. Minister miał odpowiedzieć, iż rząd czynił już w tey mierze kilkokrotne starania u rządu Hiszpańskiego, ale nadaremnie, i sądzi, że nowy krok nie będzie pomyślnieyszy. O wyprawie zaś żadney niema wiadomości. Odpowiedziano mu, iż w traktatach, które Angliia z nowemi temi kraiami zawarła, warowano, aby nie napadały ani na Portorico, ani na Kuba, a P. Robert Wilson, który znaydował się w tey deputacyi, dodał, że posiada doniesienie, w którem Boliwar oświadczył, iż skoro Hiszpaniia nie zmieni dotychczasowey polityki, traktaty z Angliią obowiązywać go nie mogą. Hr. Aberdeen odpowiedział, iż to oświadczenie Boliwara zasługuie bydź wzięte pod rozwagę rządu.

Jeden z Adjutantów Boliwara odpłynął z Nowegojorku z ważnemi zleceniami do Anglii. — Prowincyia Vera Cruz oświadczyła, iż Jenerał Santa Anna dobrze zasłużył

się względem Oyczyzny. Tenże Jenerał oznaymił obcym Konsulom w Vera-Cruz, iż głową swoią ręczy za spokoyność w Rzeczypospolitey Mexykańskiey i za bezpieczeństwo dróg. Zapewnił ich oraz, o osobistem bezpieczeństwie cudzoziemców. Uchwała obu Izb Kongressu względem wygnania z Rzeczypospolitey dawnych Hiszpanów ogłoszona została dnia 20 Marca w Mexyku.

*Z Bruxelli d. 19 Maja.*

Obie Izby Stanów jeneralnych przyięły ustawę względem wolności druku. Posiedzenia ich maią bydź wkrótce zakończone.

N. Król Jmć zamyśla wkrótce przedsięwziąść podróż przez różne prowincyie państwa, a naypierwey Antwerpiią swoim odwiedzeniem zaszczycić.

Cesarz Marokański rozkazał oznaymił Niderlandskiemu Konsulowi w Tangerze, że ponowiony został rozkaz do korsarzów, aby nietylko szanowali okręty Niderlandskie, ale nawet w potrzebie udzielali im pomoc, iako okrętom narodu przyiacielskiego.

UWIADOMIENIE.

Podpisani będąc od Banku Król: Polskiego w Warszawie upoważnionemi, dla dogodności Posiadaczy Listów Zastawnych, Kupony bieżącego półrocza równie i Listy Zastawne losowaniem do umorzenia wskazane, po 99 1/4 za sto, w monecie Polskiey wymienić; maią honor zawiadomić strony interessowane, iż takowe od dnia 15 Czerwca r. b. wypłacać będziemy.

W Krakowie dnia 2go Czerwca 1829 r.

*Kirchmayer i Syn.*

*Dnia 1 i 2 Czerwca* 1829 r.
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

| Korzec | 1. Zł. gr. | 2. Zł. gr. | 3. Zł. gr. | 4. Zł. gr. |
|---|---|---|---|---|
| — Pszenicy | 20 — | 19 — | 18 — | 16 — |
| — Żyta | 9 — | 8 15 | 8 — | 7 15 |
| — Jęczmienia | 7 — | 6 15 | 6 — | 5 20 |
| — Grochu | 9 — | 8 15 | 8 — | 7 15 |
| — Owsa | 5 15 | 5 — | 4 24 | — — |
| — Jagieł | 17 — | 16 — | 15 — | 14 — |
| — Rzepaku | 18 — | 17 — | 16 — | — — |

*W Gdańsku d. 25 Maja.*
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | od | Złp. | 1140 | do | 1200. |
| Żyta | — | — | 360 | — | 390. |
| Jęczmienia | — | — | 240 | — | 270. |
| Owsa | — | — | 210 | — | 240. |
| Grochu | — | — | 420 | — | 480. |

LOTERYIA KRAIOWA.

W 349 Ciągnieniu dnia 3go Czerwca 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

17. 87. 15. 12. 3.

Przyszłe 350 Ciągnienie dnia 10go Czerwca 1829 r. przypada.

# DONIESIENIA.

Kamienica pod L. 619 przy ulicy Bożanney iest z wolney ręki do sprzedania. O cenie dowiedzieć się można u Właściciela tamże zamieszkałego.

Kareta wygodna Angielska w nowym fasonie na dwie lub cztery osoby do miasta i w podróż bardzo dogodna iest do sprzedania; życzący sobie takową nabyć może powziąść bliższą wiadomość w Redakcyi Gazety Krakowskiey.

Pewna osoba maiąca zamiar iechać w przyszłym Miesiącu do Karlsbadu, życzy sobie wziąść kogo do kompanii na wspólny koszt; ktoby zatem był w chęci raczy się zgłosić do Redakcyi Gazety Krakowskiey.